

Katyń 1940

<https://katyn.ipn.gov.pl/kat/bibliografia-i-mediatek/filmy/12318,Swiat-zgladzony-w-Katyniu.html>
2021-05-07, 05:54

FILMY

Świat zgładzony w Katyniu

Ludwik Berski, Józef Kominek, Antoni Gmerek, Mieczysław Kwilecki, Gracjan Łapczyński, Stanisław Sikora, Ignacy Stankiewicz, Leon Tombak, Władysław Wierzbicki, Piotr Woropay-Hordziejewicz, Włodzimierz MękarSKI, Kazimierz Woźny i Julian Gruner. Lekarze, funkcjonariusze Policji Państwowej, żołnierze, nauczyciele. Synowie, bracia, mężowie i ojcowie. Wszystkich łączy jedno- brutalnie odebrane życie wiosną 1940 r. przez funkcjonariuszy NKWD w ramach Zbrodni Katyńskiej.

To właśnie te 13 sylwetek ofiar jednej z najtragiczniejszych zbrodni II wojny światowej przybliżą filmowe etiudy, które od 8 kwietnia będą publikowane codziennie w mediach społecznościowych Oddziału IPN w Szczecinie. Powstały, aby przypomnieć, konkretne osoby, które miały rodziny, pasję i plany na przyszłość. To wszystko odebrano im jednym strzałem w tył głowy, razem z życiem.

Zapowiedź:

Etiudy zostały przygotowane na bazie materiałów zgromadzonych przy tworzeniu przez Oddział IPN w Szczecinie wystawy plenerowej „Świat zgładzony w Katyniu”. Powstała ona we współpracy ze Stowarzyszeniem Katyń w Szczecinie. Głównym założeniem etiud i wystawy było ukazanie życia jeńców Starobielska, Ostaszkowa i Kozielska przed 1 września 1939 r., w perspektywie wykonywanych przez nich zawodów, w ten sposób prezentując: wojskowych, policjantów, lekarzy i nauczycieli. Ważnym elementem są fotografie rodzinne, zdjęcia robione podczas wypoczynku, a także listy. To właśnie w korespondencji pisanej do rodzin z obozów dostrzec można najwięcej emocji. Często zaczynają się one od słów: „Znajduję się w Z.S.R.R. Jestem zdrow.” Widać w nich strach i niepokój o bliskich. Z drugiej strony to także dramat rodzin, nie mających informacji o losie mężów, ojców, braci, których ostatni raz widzieli w sierpniu 1939 r.

Ludwik Berski (1896-1940), starszy posterunkowy Policji Państwowej, z zawodu tkacz, w czasie I wojny światowej żołnierz Legionów Polskich. W II Rzeczypospolitej funkcjonariusz Policji Państwowej, m.in. komendant posterunków w Uściu Biskupim i Korolówce (pow. Borszczów). Aresztowany 17 września 1939 r. podczas służby na posterunku. Był jeńcem

obozu NKWD w Ostaszku - zamordowany w Twerze. Żona Janina i córka Łucja przeżyły zesłanie na Syberię.

Listy stamtąd - *„Kochana Jaszko i Janeczko jestem zdrów czego i Wam życzę, jestem od Was bardzo daleko[...]. Głodny nie jestem. [...] Najdrożsi widzę Was, rozmawiam z wami we śnie i na jawie. [...] Żegnajcie Was i ukłony dla wszystkich, wasz do śmierci Lutek”* Starobielsk, 30 września 1939 r.

Antoni Gmerek (1901-1940), kapitan doktor medycyny. Jako żołnierz 2. Pułku Piechoty Legionów brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1921). Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego i wojskowego Centrum Wyszkożenia Sanitarnego. Oficer - lekarz w 43. pułku w Dubnem i Batalionie KOP „Podswile”. We wrześniu 1939 r. naczelnym lekarzem 3. Pułku KOP. 23 września 1939 r. dostał się do niewoli w pobliżu Kowla. Jeniec obozu NKWD w Starobielsku - zamordowany w Charkowie. Pozostawił żonę Marię i dwóch synów Jerzego i Waldemara, którzy aby uniknąć zsyłki przez „zieloną granicę” przeszli do Generalnego Gubernatorstwa.

Józef Kominek (1908-1940), porucznik rezerwy, nauczyciel. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w Przemyślu, był nauczycielem szkół powszechnych w Jeżowie k. Brzezin i Tomaszowie Mazowieckim. W 1936 r. ukończył Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. W 1938 r. organizator i nauczyciel szkoły specjalnej w Tomaszowie Maz. Zmobilizowany jako dowódca plutonu do 28. Pułku Strzelców Kaniowskich. Jeniec obozu NKWD w Starobielsku - zamordowany w Charkowie. Pozostawił żonę Jadwigę i synów Wojciecha i Zdzisława.

„Kochani, znajduję się w Z.S.R.R. jestem zdrów. Pisałem do Jadzi i nie wiem co się dzieje z nią i dziećmi, różne myśli przychodzą do głowy. Zresztą pisząc tę kartkę nie wiem czy Kochani Rodzice żyją. Droga Mamusiu proszę mi napisać o wszystkim, a przede wszystkim zawiadomić Jadzię, niech pisze do mnie często. [...] Życzę szczęśliwych świąt. Wojtusia i Zdzicha mocno całuję-Józek”. Starobielsk, 10 grudnia 1939 r.

Mieczysław Kwilecki (1895-1940), porucznik kawalerii rezerwy; ziemianin; żołnierz 2. Pułku Ułanów Legionów Polskich; jako uczestnik powstania wielkopolskiego (1918-1919) brał udział w walkach o Poznań; jako oficer Armii Wielkopolskiej uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1921); w 1920 r. adiutant gen. Józefa Hallera. Właściciel dóbr Gosławice i Maliniec. Zmobilizowany do 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Aresztowany i osadzony w obozie NKWD w Starobielsku - zamordowany w Charkowie. Pozostawił żonę Marię i trójkę dzieci.

Ignacy Stankiewicz (1896-1940), starszy przodownik Policji Państwowej, w 1914 r. członek „Strzelca” i żołnierz Legionów Polskich, za działalność niepodległościową odznaczony Krzyżem Niepodległości; uczestnik wojny polsko-bolszewickiej (1919-1921). Żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza, następnie funkcjonariusz Policji Państwowej woj. wołyńskiego. W 1939 r. pełnił służbę na II Komisariacie PP w Równem. Aresztowany na posterunku 17 września 1939 r. – zaginiony bez wieści. Pozostawił żonę i dwoje dzieci Zbigniewa i Teresę, którzy zostali zesłani do Kazachstanu. Zamordowany w Bykowni.

Leon Tombak (1895-1940), przodownik Policji Państwowej. Pełnił służbę w policji na terenie woj. warszawskiego m.in. jako komendant posterunków w Zaborowie, Włochach i Karczewie. W 1939 r. był komendantem posterunku w Raszynie. Po mobilizacji prawdopodobnie był w ochronie radiostacji w Raszynie. Jeniec obozu NKWD w Ostaszku – zamordowany w Twerze. Pozostawił żonę Marię i troje dzieci (Euzebiusza, Janusza i Barbarę).

Władysław Wierzbicki (1898-1940), starszy przodownik Policji Państwowej, żołnierz Legionów Polskich - po kryzysie przysięgowym internowany w Szczypiornie. Następnie podoficer Polskiej Siły Zbrojnej i Wojska Polskiego, od maja 1920 r. służył w Żandarmerii Wojskowej na posterunkach w Piasecznie i Brześciu n. Bugiem. Od 1923 r. funkcjonariusz Policji Państwowej m.in. w Prużanach, Sielcu i Zakozielu. W 1939 r. komendant posterunku w Motulu. Aresztowany i osadzony w więzieniu „Amerykanka” w Mińsku. Zaginiony bez wieści. Pozostawił żonę Gertrudę oraz synów Alojzego i Jana, którzy zesłani zostali na Syberię.

Kazimierz Woźny (1895-1940), porucznik rezerwy, doktor medycyny; członek tajnego Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu. Brał udział w I wojnie światowej jako sanitariusz w armii niemieckiej. Uczestnik powstania wielkopolskiego (1918-1919), następnie sanitariusz w szpitalach Armii Wielkopolskiej. Po ukończeniu studiów medycznych w Poznaniu, naczelnym lekarzem szpitala w Rogoźnie. Następnie prowadził prywatną praktykę w Gdyni. Zmobilizowany we wrześniu 1939 r. jako komendant szpitala polowego w Pińsku. Jeniec obozu NKWD w Kozielsku – zamordowany w Katyniu. Pozostawił żonę Marię z czwórką dzieci.

Piotr Woropay-Hordziejewicz (1901-1940) kapitan dyplomowany, oficer dyplomowany intendenty; uczestnik wojny polsko-bolszewickiej (1919-1921). Absolwent Politechniki Warszawskiej. Od 1926 r. w zawodowej służbie wojskowej. Ukończył wojskową Wyższą Szkołę Intendenty, następnie pełnił służbę m.in. w Dowództwie Okręgu Korpusu nr III w Grodnie. We wrześniu 1939 r. przydzielony do Armii „Prusy”. Jeniec obozu w Starobielsku – zamordowany w Charkowie. Żona Helena oraz troje dzieci (Piotr, Lech i Zbigniew) zostali zesłani do Kazachstanu.

„Najdroższym synkom Januszkowi, Zbyszkowi i Leszkowi zasyłam serdeczne uściski i ucałowania. Mamuci ucałujcie rączki-Tatuś. Starobielsk 5.III.1940 .Ps. Depeszę od Mamusi otrzymałem 26 lutego. Listów od 31 stycznia nie mamy.”

Stanisław Sikora (1905-1940), starszy posterunkowy Policji Państwowej. Pełnił służbę m.in. w woj. wołyńskim i poznańskim. Od 1934 r. na posterunku w przygranicznej wsi Kobyla k. Korca. Aresztowany i osadzony w obozie NKWD w Ostaszku – zamordowany w Twerze. Pozostawił żonę Wincentynę oraz dzieci Alinę i Romualda, którzy zesłani zostali do Kazachstanu.

„Ten list połóż pod poduszkę na noc niech się Wam Tatuś przyśni, a rano wszystko opowiedzcie Mamusi, bo jak będziecie spać Tatuś z Wami będzie rozmawiać, aż tu z daleka, z daleka. Ucałujcie ode mnie Mamusię po sto razy i ukłony dla wszystkich. Nie wychodźcie na mróz, bo się przeziębicie. Całuję Was Tatuś Stach” (fragment listu do dzieci i żony)

Gracjan Łapczyński (1892-1940), w czasie I wojny światowej m.in. oficer I Korpusu Polskiego w Rosji; w 1918 r. rozbrajał Niemców w Warszawie. Jako oficer 5. Pułku Ułanów brał udział w wyprawie kijowskiej 1920 r. i wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1921). W latach 1921-1929 oficer kawalerii m.in. w 5. i 18. pułku ułanów, 1. pułku strzelców konnych oraz w Korpusie Ochrony Pogranicza. W służbie cywilnej był m.in. burmistrzem w Wysokiem Litewskim i Kobryniu oraz wiceprezydentem Pińska. Jeniec obozu NKWD w Kozielsku – zamordowany w Katyniu.

"Kochana Helu!

Jestem zdrów i samopoczucie moje jest dobre. Z nerkami dobrze. Z Wandą widziałem się w połowie września i sądzę, że jest z Wami, z Hanką natomiast nie spotkałem się i nie wiem gdzie jest i czy wróciła do Warszawy.” dn, 24 listopada 1939 r.

Włodzimierz Mękarcki (1900-1940), w czasie I wojny światowej żołnierz Legionów Polskich;

uczestnik walk polsko-ukraińskich w Galicji w 1918 r. Brał udział wojnie polsko-bolszewickiej - ranny w bitwie warszawskiej 1920 r. Osadnik wojskowy na Wołyniu, nauczyciel a od 1935 r. inspektor szkolny w Równem. We wrześniu 1939 r. zmobilizowany do 44. pułku w Równem. Jeniec obozu NKWD w Kozielsku - zamordowany w Katyniu. Pozostawił żonę Annę i dwóch synów Zdzisława i Janusza.

"Zdziśku i Januszk

Cieszę się mocno, że jesteście zdrowi i dość grzeczni. Starajcie się dzieci być grzecznymi i słuchajcie Mamusię, babcię itd. Ty Zdzisieńko, o ile chodzisz dalej do szkoły to ucz się pilnie. Ty zaś moja złota główko bądź posłuszny i nie zapomnij Tatusia. Całuję Was moje skarby, Wasz Ojciec

Mamo

Los tak chciał, że aż z Kozielska apeluję do Mamy, by co w jej mocy podtrzymała Ankę w jej ciężkich troskach, dodawała otuchy, tak by mogła te ciężkie chwile przetrwać. Całuję Mamy ręce Włodek" - Kozielsk, 11 luty 1940 r. (fragment listu napisanego do dzieci i matki)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)